Sąd – krino, krisis, krima

Pytanie: W poprzednim artykule zauważyłem, że brat odwołuje się do greckiego wyrazu **krino,** który ma znaczenie – sąd.

Odpowiedź: Tak, **krino** jest to wyraz grecki, i w tym języku ma takie znaczenie, jak to staraliśmy się pokazać. Wyraz ten jest użyty więcej razy niż **krisis i krima** razem wzięte. Wyraz ten jest różnie tłumaczony, np. sędzia, zdecydowanie, potępiony, dekret, postanowienie, przeklęty, naznaczony, osądzony. W każdym z tych wyrazów zawiera się myśl sądu albo próby. Ten wyraz jest użyty przez naszego Pana, gdy zapowiedział swoim uczniom, jaka ich czeka nagroda mówiąc: *„Usiądziecie na dwunastu stolicach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela”.* Ten sam wyraz jest użyty przez apostoła Pawła, gdy nadmienia o przyszłym dziele Kościoła: *„Azaż nie wiecie, iż święci będą sądzili* (krino) *świat? a jeżeli świat od was będzie sądzony,* (krino)… *azaż nie wiecie, iż Anioły sądzić będziemy?”* (krino) – Mat. 19:28; Łuk. 22:30; 1 Kor. 6:2-3.

Poniżej podajemy określenie tych wyrazów:

Krima. „Decyzja, dekret, sąd”, w Nowym Testamencie użyty jest ten wyraz jako „potępienie, wyrok”. Te wyrazy nie zawierają znaczenia próby, z wyjątkiem w przyszłości, odnosi się do wyroku.

Krisis. 1) „Rozdzielanie, przecinanie na poły; wybranie jednego z dwóch. 2) Zdecydowanie, postanowienie, sądzenie, sąd”. Ten wyraz ma znaczenie próby kończącej się decyzją, która jest ostateczną, nieodmienną.

Krino. 1) „Część, rozdzielić, rozciąć na poły; a więc ułożyć w pewnym porządku, urządzić. 2) Dopytywać się, dochodzić, śledzić”. Wyraz ten wyraźnie pokazuje czynność próby lub krytycyzmu; lecz zawiera też w sobie znaczenia ostatecznej decyzji.

Wyraz **krino** jest jakby źródłem wyrazów: **krima i krisis**. 1) **Krino** odnosi się do początkowych prób, doświadczeń i poprawy (w teraźniejszym i przyszłym wieku). 2) **Krisis** wskazuje na decyzję lub na czas, w którym nastąpiła decyzja. „Żniwo” wieku żydowskiego było czasem decyzji, lub kryzysem dla cielesnego Izraela; „Żniwo” teraźniejszego wieku jest czasem decyzji **krisis** dla nominalnego Duchowego Izraela. Zaś cały wiek Tysiąclecia będzie decyzją lub **krisis** dla całego rodzaju ludzkiego, a zakończy **krino** lub doświadczenie (zakończenie) onego wieku „żniwem”, tj. czasem decydującym albo **krisis.** 3) **Krima** odnosi się do ostatecznego, nieodmiennego wyroku na czyniących zło. Każdy może porównać te określenia z wyrazami, jakie są użyte w Nowym Testamencie i przekonać się o słuszności powyższych stwierdzeń.

Pytanie: Jeżeli *„Ojciec nikogo nie sądzi* (krino), *lecz wszystek sąd* (krisis) *dał Synowi, aby wszyscy czcili Syna tak, jak czczą Ojca”*, czy nie miałoby to znaczyć, że teraz w wieku Ewangelii Ojciec bezpośrednio nikogo nie sądzi?

Odpowiedź: Tak.

Pytanie: Jeżeli zaś Pan Jezus nie wykonywa żadnego sądu ani ćwiczenia względem Kościoła, lecz musi czekać, aż przyjdzie Jego czas na **krisis** – sądzenie świata w Tysiącleciu, czy nie miałoby to znaczyć, że Kościół w wieku Ewangelii wcale nie jest sądzony? Czy takie twierdzenie byłoby nierozsądne?

Odpowiedź: Na obydwa pytania odpowiadamy: Tak. Jedyne rozwiązanie tego zagadnienia i jedyny sposób harmonizowania tych wyrażeń Pisma Świętego jest to, jak zostało podane w powyższym artykule.

Staraliśmy się wykazać, że **WSZYSTEK krisis,** czyli decyzja została oddana Synowi, lecz Syn nie wykonywał tej władzy **krisis,** aż do czasu żniwa, to jest przy końcu tego wieku. Od tego czasu zaczyna wykonywać **krisis –** władzę odnoszącą się tak do Kościoła, jak i do świata – nagradzając swych wiernych sług, zaś dla niewiernych tak z Kościoła, jak i ze świata jest to czas wielkiego ucisku. Że już znajdujemy się w tym czasie **krisis** można zauważyć z tego, że tysiące padają – *„A kto się ostoi?”* Pokorni, wierni, lecz tych będzie bardzo mało, którzy się nie potkną, tym *„bowiem hojnie dane będzie wejście do wiecznego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa”* (2 Piotra 1:11-12). Dlatego Jan o tej klasie mówi: *„W tym jest doskonała miłość Boża z nami, abyśmy ufanie mieli w dzień sądny* – **krisis** (1 Jana 4:17).

Chociaż wszystek sąd **(decyzja, krisis)** został oddany Synowi, to jeden tekst zawiera w sobie wykonanie sądu **(krisis, decyzję)** przez naszego Pana w wieku ewangelicznym i w tym względzie mamy wyrażenie apostoła Pawła: *„Grzechy niektórych ludzi przedtem są jawne i uprzedzają sąd”* – **krisis** (1 Tym. 5:24). To zdaje się, miałoby znaczyć, że chociaż decyzja naszego Pana odnośnie większości członków Kościoła nie zostanie objawiona, aż do czasu *„żniwa”* obecnego wieku, to jed-

nak były wyjątki w tym względzie, i o nich Apostoł wspomina w liście do Żydów (Hebr. 6:4-6 i 10:26-29). Wyrzucenie jednak wielu do ciemności zewnętrznych za ich niewierność Bożemu Słowu i duchowi miłości nie można zaliczyć do spraw wyjątkowych; bo czas sądu **krisis** nadszedł – a to ma znaczyć, że i ostateczny wyrok **(krima)** dla niektórych też nadszedł; ponieważ Apostoł oświadcza: *„Albowiem czas jest, aby się sąd* (krima, wyrok) *rozpoczął od domu Bożego”* – 1 Piotra 4:17.

Lecz co się tyczy sądu lub inspekcji wyrażonej przez wyraz **krino,** to nie mamy rozumieć, iż trzeba czekać *„Żniwa”*, lecz odbywało się to w Kościele przez cały wiek ewangeliczny. Właściwie jest to jedyny rodzaj sądu, jaki był dotąd praktykowany. Odnośnie tego sądu Pan Jezus oświadczył: *„Bo Ojciec nikogo nie sądzi”* (Jana 25:2). Zatem kto przeprowadza ten rodzaj sądu krino? Na to odpowiadamy, że **krino,** próba lub przedwstępny sąd, jak również i **krisis,** czyli decyzja są oddane przez Ojca synowi. Tak wszelka władza na niebie i na ziemi, i co może się tyczyć rodzaju ludzkiego, zostało oddane Synowi – Ojciec powierzył całą sprawę w Jego ręce (Hebr. 4:10. Jana 5:17).

Pan Jezus dał swoje Słowo, swoją naukę odnośnie Jego samego mówiąc: *„Ktoby się wstydził mnie i nauk moich, tego i Syn człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w chwale swojej”* (Łuk. 9:26). Nauka wielkiego Nauczyciela i Jego dwunastu apostołów ma być kryterium, czyli przepisem sądu **(krino)** dla Jego naśladowców, którzy przez swoją wierność lub niewierność dla tych nauk okażą się sędziami **(krino)** samych siebie. Apostoł Paweł używa tego wyrażenia **krino,** gdy się odzywa do tych, do których przemawiał: *„Ponieważ odrzucacie je, a sądzicie* (krino) *się być niegodnymi żywota wiecznego”* (Dzieje Ap. 9:46). Do Kościoła zaś apostoł mówi: *„Bo gdybyśmy się sami rozsądzali,* (dia krino – egzaminowali, krytykowali **i sądzili),** *nie bylibyśmy sądzeni* (krino), *lecz gdy sądzeni* (krino) *bywamy, od Pana bywamy ćwiczeni, abyśmy z światem nie byli potępieni”* (kata krino – na sądzie ze światem) – 1 Kor. 11:31-32. Gdy apostoł mówi *„od Pana”,* kogo ma na myśli? Niebieskiego Ojca, czy też Pana Jezusa? Ma się rozumieć, że Pana Jezusa, bo jego słowa muszą zgadzać się ze słowami naszego Pana: *„Ojciec NIKOGO nie sądzi”* (krino). To uczy nas, że zgodnie z jego słowami, Pan nasz osobiście dogląda, koryguje, ćwiczy tych, którzy z serca pragną postępować Jego śladami.

Ponadto św. Paweł wykonywa tego rodzaju sąd (krino) w Kościele, jako szczególny przedstawiciel Jezusa Chrystusa czyniąc to w Jego imieniu – 1 Kor. 5:3-5 – czytamy *„Aczem odległy ciałem, lecz przytomny duchem, jużem, jakobym był przytomny, osądził* (krino) *tego, który to popełnił”.* Paweł apostoł strofuje zgromadzenie, o którym było wiadomo, że żyli w grzechu; i zaleca taki sąd, aby ci, którzy okażą się winnymi, ażeby więcej nie mogli mieć społeczności z *„braćmi”.* Dalej ap. Paweł tłumaczy im, że źle zrozumieli jego pierwszy list, jakoby mieli się odsunąć i odłączyć od wszystkich w ogóle grzeszników, nawet od takich, co nie wyznawali Chrystusa. Cóż ja mam sądzić **(krino)** obcych, poza obrębem Zgromadzenia, co nie wyznają imienia Chrystusowego. Pisałem wam o tym, żeście zaniedbali osądzić tych, co znajdują się wśród Zgromadzenia. Tych, co są poza obrębem Kościoła, Bóg będzie sądził **(krino)** w swoim czasie i w swój sposób. Usuńcie spośród siebie tych, co źle postępują (zob. 1 Kor. 5:9-13).

Kościół jest zobowiązany doglądać, jak się sprawują poza obrębem Zgromadzenia ci, którzy się nazywają *„braćmi”,* a Zgromadzenie obowiązane jest sądzić **(krino),** tj. załatwiać różnego rodzaju nieporozumienia między sobą, co jest jasno wypowiedziane przez Apostoła w dalszej jego mowie w tym przedmiocie. W 1 Kor. 6:1-6 wykazuje on, że lud Boży nie powinien ze swoimi sprawami udawać się do światowych sądów, ażeby załatwiały sprawy między *„braćmi”.* W tym miejscu Paweł apostoł używa wyrazu **krino,** co znaczy sądzić, rozbierać i zapytuje: Czy już między wami nie ma nikogo mądrego i jednego, który by mógł rozsądzić między braćmi swoimi – i z ironią zaznacza: Jeżeli już straciliście zaufanie do kierowników, których Pan ustanowił w Kościele dla podobnych celów, to w każdym razie, gdybyście wybrali takich, co najmniej mają uważania w Zgromadzeniu, to jeszcze byliby lepsi niż udawać się do sądu niewiernych. W ten sposób zawstydza ich i napomina, że jeżeli już nie mają zaufania jedni do drugich, to przynajmniej nie powinni okazywać więcej zaufania niewiernym, owszem, powinni raczej znosić krzywdy i podejmować szkody i niesprawiedliwość, aniżeli znieważać Kościół, jego Głowę i Pana. To wszystko dowodzi, że nie mieli pojęcia o obowiązku, jaki im przysługiwał lub go zaniedbali wykonać, tj. **krino** sądu i zerwać społeczność z tymi, co okazali się niesprawiedliwymi lub nieczystymi.

Prawo, jakie przysługuje Kościołowi do sądzenia swoich członków, pochodzi od ducha Pańskiego, jaki się znajduje w Kościele, jak o tym Paweł apostoł mówi w 1 Kor. 5:4, to jest, że nasz Pan Jezus znajduje się w Zgromadzeniu, które się zebrało w Jego imieniu, bez względu, jak małym by ono było: dwóch lub trzech, On gotów jest takich prowadzić i oświecać, jeżeli pragną i proszą o Jego kierownictwo i pomoc. W Liście do Efezów Paweł ap. pisze: *„Tenże dał niektóre apostoły, niektóre proroki, a drugie ewangelisty, drugie pasterze i nauczyciele, ku spojeniu świętych, ku pracy usługiwania, ku budowaniu ciała Chrystusowego”* (Efezj. 4:11-12). W tych więc wybranych członkach Jego ciała Kościół posiada kwalifikacje „GŁOWY”, którą reprezentują. Tym sposobem Pan Jezus tak przez swoje słowo, jak i swoich przedstawicieli sądzi, strofuje i prowadzi swój Kościół przez cały wiek Ewangelii. W tym względzie mamy Jego

własne słowa odnośnie dzieła sądzenia Jego ciała, które są jako odezwy do siedmiu okresów Kościoła, a zapisane w 2 i 3 rozdziale Objawienia, gdzie czytamy: *„Pamiętajże, skądżeś wypadł, a pokutuj. a jeśli nie chcesz, przyjdę przeciwko tobie rychło, a poruszę świecznik twój”* (Obj. 2:5). *„Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota”* (w. 10). *Mam nieco przeciwko tobie, pokutujże; a jeśli nie będziesz, przyjdę przeciwko tobie w rychłe i będę walczył mieczem* ust *moich”* (Obj. 2:14,16). *„Temu, co zwycięży dam jeść z onej manny skrytej”* (Obj. 2:17). *„Mam nieco przeciwko tobie, iż niewieście Izabeli... dopuszczasz uczyć... dałem jej czas, aby pokutowała... Oto ja porzucę ją... w ucisk wielki... a dzieci jej pobiję na śmierć; i poznają wszystkie zbory, żem ja jest ten, który się badam nerek i serc; i dam każdemu z was według uczynków waszych... Kto zwycięży i zachowa aż do końca uczynki moje, dam mu zwierzchność nad poganami”* (Obj. 2:20-26). *„Nie znalazłem uczynków twoich zupełnych przed Bogiem... Kto zwycięży... nie wymażę imienia jego z ksiąg żywota. To mówi On Święty i Prawdziwy, który ma klucz Dawidowy, który otwiera, a nikt nie zawiera, i zawiera a nikt nie otwiera”* (Obj. 3:2, 5,7). *„Otóż dam niektórych z bożnicy szatańskiej... Oto sprawię, że przyjdą, i będą się kłaniali przed nogami twymi, i poznają, żem ja cię umiłował. Żeś zachował słowo cierpliwości, ja też cię zachowam od godziny pokuszenia, która przyjdzie na wszystek świat... Kto zwycięży, uczynię go filarem w Kościele Boga mojego... A tak, ponieważeś letni, a ani zimny, ani gorący, wyrzucę cię z ust moich. Radzęć, abyś kupił u mnie złota w ogniu doświadczonego, abyś był bogaty... Ja którychkolwiek miłuję, strofuję i karzę. Bądź tedy gorliwym, a pokutuj”* (Obj. 3:9-10, 12, 5-16, 18-19).

Tutaj mamy własne słowa naszego Pana odnośnie Jego dozoru i strofowania Kościoła w ciągu wieku ewangelicznego, a jako najwyższy szczyt tego sądu **(krino)** nastąpi decyzja **(krisis),** to jest, nagroda lub kara.

Powtarzamy tutaj, że najlepiej jest zharmonizować te różne teksty, w których są wyrażania odnoszące się do Niebiańskiego Ojca, jako *„Sędziego wszystkich”* i który strofuje Kościół, podczas gdy teksty dowodzą, że *„Ojciec nikogo nie sądzi, lecz wszystek sąd dał Synowi”.* Przy tym wcale nietrudno te teksty zharmonizować, ponieważ one same wskazują, jak oba są prawdziwe, że Syn jest przedstawicielem i wybranym narzędziem Ojca, aby sądził **(krino)** w wieku ewangelicznym, a zarazem wymierzał kary i dawał nagrody przy końcu tego wieku. Gdy zostanie połączony z Kościołem, będzie wymierzał podobny sąd **(krino i krisis)** światu podczas Tysiąclecia, który będzie dla niego sądnym dniem (Dzieje Ap. 17:31).

Nie jest to bynajmniej dziwnym ani wyjątkowym prawem, lecz ogólnie odnoszącym się do spraw należących tak do Ojca jak i Syna. Na przykład: w sprawie stworzenia Ojciec zawsze jest wspominany jako Stwórca, a jednak jesteśmy upewnieni, że Jednorodzony Syn był początkiem jak i końcem bezpośredniego Stworzenia Bożego; i że *„wszystkie rzeczy przez niego* (Jednorodzonego) *się stały, a bez niego nic się nie stało, co się stało”* (Jana 1:3). Sprawę tę wyświetla Ap. Paweł, gdy mówi: *„Ale my mamy jednego Boga Ojca, z którego wszystko... i jednego Pana, Jezusa Chrystusa, przez którego wszystko”* (1 Kor. 8:6, Kol. 1:15-17).

Weźmy inną ilustrację. W znanym 23 Psalmie czytamy w oryginale: *„Jehowa jest pasterzem moim, na niczym mi nie zejdzie”*, itd. Lecz czy wszyscy nie oceniają, że Syn wielkiego Pasterza, jest także naszym Pasterzem? Apostoł Piotr oświadcza, że Syn Pasterza jest naszym *„pasterzem i biskupem dusz”* (1 Piotra 2:25, Hebr. 13:20). Sam nasz Pan świadczy o sobie, gdy mówi: *„Jam jest on dobry pasterz”* (Jana 10:11). Wyraz polski *„pastor”* znaczy pasterz, jak również grecki wyraz *„biskup”* został spolszczony, a Bóg, On Wielki Pasterz, postanowił tychże w Kościele. Apostoł dalej mówi, że On dobry Pasterz – Jezus Chrystus – dał tych jako dar swemu Kościołowi. Czy jest jaka niezgodność między tymi tekstami? Wszystkie są prawdziwe i zgodne ze sobą, gdy się na nie patrzy z właściwego punktu zapatrywania i tak: Głową pasterzy w zgromadzeniach jest Chrystus Pan, On dobry Pasterz, zaś Głową dobrego Pasterza jest On Wielki Pasterz (Jehowa), zaś trzoda jest jedna. Zgoda ta polega na jedności celów i dzieła między Ojcem a synem – *„Ja i Ojciec jedno jesteśmy”*. Lecz to wyrażenie może być pojęte tylko wtedy, gdy ktoś stanie się jedno z Ojcem i Synem, zgodnie ze słowami modlitwy naszego Pana (Jana 17:21-23).

Pytanie: Brat wskazuje na polecenie Apostoła Pawła, że Kościół powinien sądzić **(krino),** a czy Pan Jezus nie używa tego samego wyrazu w Ew. Mat. 7:1 mówiąc: *„Nie sądźcie* **– krino –** *abyście nie byli sądzeni* – **krino**; *bo jakim sądem* – **krima** – sądzicie – **krino**, *takim sądzeni* – **krino** – *będziecie?”* Jak możemy harmonizować rozkaz naszego Pana i polecenie Ap. Pawła?

Odpowiedź: Obydwa rozporządzenia są w zupełnej ze sobą zgodzie: Apostoł mówi o obowiązkach Zgromadzeń jako Kościoła, by sądzić swoich członków odnośnie ogólnego prowadzenia się i moralności. Zaś napomnienie Pana Jezusa jest względem powstrzymania się od krytykowania, potępienia i posądzania jeden drugiego jako jednostki.

Na innym miejscu Ap. Paweł kładzie tamę indywidualnym sądom, posądzeniom, oszczerstwom, itp., gdy

mówi *„Ale ty przeczże potępiasz* – **krino** – *brata twego? Albo czemuż lekceważysz brata twego. A tak już nie sądźmy* – **krino** – *jedni drugich; ale raczej to rozsądźcie* – **krino**, *abyście nie kładli obrażenia ani dawali zgorszenia bratu”* (Rzym. 14:10,13).

Pan Jezus nie tylko uznaje ważność sprawowania sądów przez Kościół, lecz daje wyraźny przepis wszystkim jego członkom względem uniknięcia sądzenia jeden drugiego i jak samym poddawać się sądom Kościoła, jako ciała Chrystusowego.

1) Powinni się wystrzegać sądzenia brata lub siostry źle postępujących i żeby rozpatrywali sprawę prywatnie, aby jeden lub drugi mógł się dopatrzyć swego błędu.

2) Gdyby to nie pomogło, wówczas ten, który się czuje pokrzywdzony (jednak jeszcze nie może potępiać brata swego i czynić go winnym), ma wezwać dwóch albo trzech braci, ażeby wysłuchali obie strony sobie przeciwne. Apostoł podaje myśl, że powołani do tej sprawy powinni być *„mądrzy”* (1 Kor. 6:5); to jest tacy, na których obie strony, tak skarżący, jak i oskarżony, mogłyby się zgodzić i których wypowiedzenie sądu byłoby uszanowane i wykonane.

3) Jeżeli bracia wezwani na sędziów wydaliby wyrok przeciw skarżącemu, wyrok ten powinien zadecydować o sprawie. Skarżący powinien uznać swój błąd. Jeżeli na to by się nie zgodził, to znaczyłoby, że nie chodziło mu o utwierdzenie prawdy, lecz osądził brata swego według własnego sądu. Tak nasz Pan, jak i Apostoł przestrzegają wierzących, by tego nie czynili. Jeżeliby jednak brat skarżący drugiego brata niezupełnie był zadowolony z poglądu *„braci”* na jego sprawę, to powinien jednak zgodzić się na ich decyzję, mając ufność w Panu, że będzie mógł lepiej tę sprawę zrozumieć. Gdyby wezwani na sędziów bracia zgodzili się z oskarżycielem, oskarżony powinien ustąpić – poddać się pod decyzję braci, szczególnie, jeżeli się zgodził na ich wybór jako zdolnych do osądzenia tej sprawy. Przestępujący albo nie uznający wyroku braci uznanych za *„mądrych”* (jeżeli sprawa jest uważana za dość ważną) powinni być przedstawieni przed Zgromadzeniem do osądzenia. Decyzja Zboru ma być ostateczną, a ktokolwiek nie uznałby jej, podlega wyłączeniu ze Zgromadzenia (Mat. 18:15-35).

Podjęliśmy bardziej szczegółowy przegląd tej sprawy z obawy ażeby poprzedni artykuł nie był zrozumiany, iż popieramy sąd osobisty. Pan Jezus uznaje Swój Kościół i obiecuje działać przez niego i wydać Swój sąd dla tych, którzy pragną i szukają go, obiecując jednocześnie, że gdzie dwóch albo trzech zbierze się w Jego imieniu, tam On jest między nimi. W wielu przypadkach zachodzi trudność z powodu braku wiary; wielu nie wierzy Słowu Bożemu ani ufają Jego Opatrzności, lecz chcą prowadzić sprawę po swojemu i w takich sytuacjach tacy przeważnie są winni.

Watch Tower 1899 – 38.

R- (1899 r.)
„Straż”